

Sygn. akt III Ca 1452/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędziowie: SO Danuta Morys - Woźniak

SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku M. O.

z udziałem A. G. i I. H.

o podział majątku wspólnego J. (...) oraz o dział spadku po J. O.

na skutek apelacji uczestnika postępowania A. G.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt I Ns 199/11

postanawia:

1 zmienić zaskarżone postanowienie:

a w punkcie 2 o tyle, że ustalić iż środki pieniężne zgromadzone na lokatach bankowych wynoszą 30.783,07 zł;

b w punkcie 3 o tyle, że środki pieniężne przyznane wnioskodawczyni określić na kwotę 30.783,07 zł;

c w punkcie 4 w ten sposób, że zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania A. G. kwotę 7.811,02 zł (siedem tysięcy osiemset jedenaście złotych 2/100) tytułem wyrównania udziałów;

1 oddalić apelację w pozostałej części;

2 oddalić wnioski wnioskodawczyni o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Tomasz Tatarczyk SSO Danuta Morys – Woźniak

Sygn. akt III Ca 1452/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 23 października 2012r. dokonał podziału majątku wspólnego J. (...) oraz działu spadku po J. O. w ten sposób, że ustalił skład majątku wspólnego zmarłego J. (...), do którego

weszły spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...) o wartości 207 610 zł, dwa telewizory, w tym jeden marki T. o wartości po 150 zł, środki pieniężne zgromadzone na lokatach bankowych w łącznej kwocie 104 534,3 zł, samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) o wartości 300 zł. Ustalił, że w skład majątku spadkowego po J. O. wchodził udział wynoszący 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...), udział wynoszący 1/2 w prawie własności dwóch telewizorów, środki pieniężne zgromadzone na lokacie bankowej w kwocie 9 298,20 zł, udział wynoszący 1/2 w prawie własności samochodu osobowego marki S..

Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego i działu spadku po J. O. w ten sposób, że środki pieniężne zgromadzone na lokacie bankowej w kwocie 9.298,20 zł i samochód osobowy marki S. o wartości 300 zł przyznał wnioskodawczyni M. O. i zasądził od niej na rzecz uczestnika A. G. kwotę 699,40 zł tytułem wyrównania udziałów oraz orzekł o kosztach postępowania, obciążając nimi uczestników postępowania w zakresie przez nich poniesionym, a także nakazał pobrać od wnioskodawczyni oraz uczestników A. G. i I. H. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwoty po 434,24 zł tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów wynagrodzenia biegłego.

Postanowienie Sądu Rejonowego zapadło po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 21 kwietnia 2010r. postanowieniem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 2 grudnia 2010r w sprawie o sygn. III Ca 948/10 na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd Rejonowy w Gliwicach nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż pomimo wielokrotnego odwoływania się przez wnioskodawczynię i uczestników do testamentu, Sąd zaniechał przeprowadzenia dowodu z dokumentów zgromadzonych w tych aktach, a w szczególności z testamentu własnoręcznego spadkodawcy, w którym ustanowił on zapis wskazując, że swój udział w mieszkaniu oraz dwóch telewizorach zapisuje żonie M. O..

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę ustalił, że spadkodawca J. O. zmarł w dniu 24 lipca 2001r. w G., stale przed śmiercią zamieszkując w G.. W chwili śmierci był żonaty z wnioskodawczynią M. O., z którą do śmierci prowadził wspólne gospodarstwo domowe. Było to jego drugie małżeństwo. Małżonkowie nie mieli wspólnych dzieci. Zmarły posiadał dwoje dzieci : uczestniczkę I. H. z pierwszego małżeństwa z J. M. oraz uczestnika A. G. ze związku pozamałżeńskiego. Spadkodawca sporządził w dniu 6 grudnia 2000r. testament własnoręczny, mocą którego rozporządził swoim majątkiem na wypadek śmierci w ten sposób, że swój udział we współwłasności lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...) oraz dwa znajdujące się w nim telewizory przekazał swojej żonie M. O.. Ponadto w treści testamentu spadkodawca zamieścił sformułowanie, że co do wyżej opisanych składników wydziedzicza swoją córkę I. albowiem była ona w stosunku do niego przez całe życie wredna i fałszywa. Spadkodawca stwierdził w testamencie, że nie rości sobie praw do pozostałej części mieszkania albowiem należał do majątku odrębnego M. O. jako zakupione przed ślubem. Przeprowadzony w Sądzie Rejonowym w Gliwicach w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku dowód z opinii biegłego grafologa wykazał, że treść testamentu, oznaczenie daty , miejsca oraz podpis tworzące testament z dnia 6 grudnia 2000r. pochodzą od spadkodawcy J. O.. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach w sprawie o sygn. II Ns 1585/04 z dnia 17 listopada 2005r. spadek po J. O. na podstawie ustawy nabyła jego żona M. O. oraz jego dzieci I. H. i A. G. po 1/3 części każdy. Pomiędzy J. i M. małżeństwem (...) istniała wspólność majątkowa małżeńska, a małżonkowie nie zawierali żadnych umów majątkowych. W czasie małżeństwa małżonkowie nabyli własność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...), gdzie wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe. Wartość rynkowa spółdzielczego prawa do lokalu wynosi obecnie 207 610,00 zł i została wyliczona przez biegłego rzeczoznawcę do spraw szacowania nieruchomości. Spadkodawca w chwili śmierci był właścicielem wkładu pieniężnego zgromadzonego na rachunku bankowym w (...) Bank (...) I Oddział w G. o numerze (...), na którym zgromadzona została kwota 53 953,60zł. Do rozporządzenia wkładem ustanowiona została pełnomocnikiem M. O. i ona też w dniu 13 września 2001r. wypłaciła zgromadzone pieniądze, przelewając je na swoje na rachunki bankowe prowadzone na swoją rzecz i zlikwidowała konto w banku. Do rachunku bankowego J. O. dołączył dyspozycję wkładem na wypadek śmierci w trybie art. 56 ust. 1 Prawa Bankowego, wskazując jako osobę uposażoną swoją żonę M. O.. Na chwilę otwarcia spadku po J. O. M. O. zgromadziła na rachunkach bankowych środki pieniężne w łącznej kwocie 50 580,75 zł. Łącznie środki

pieniężne zgromadzone na lokatach bankowych zarówno wnioskodawcy (50 580,75 zł), jak i spadkodawcy (53 953,60 zł) wyniosły 104 534,35 zł.

W dniu 27 lipca 2006r. wnioskodawczyni zawarła z uczestniczką I. H. pozasądową ugodę, na mocy której M. O. wypłaciła uczestniczkę kwotę 4 000 zł tytułem spłaty udziału w spadku po J. O., zaś uczestniczka zrzekła się wynikających z tego tytułu roszczeń w przyszłości. Wnioskodawczyni zleciła i zapłaciła za wykonanie pomnika i nagrobku J. O., za który zapłaciła 7 500 zł. W trakcie małżeństwa zakupiony został także samochód osobowy marki S., którego wartość rynkową uczestnicy i wnioskodawczyni zgodnie ustalili na 300zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym było to, że pomiędzy spadkodawcą J. O. a jego żoną istniał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W niniejszej sprawie M. O. małżonka spadkodawcy dziedziczy w zbiegu z jego dziećmi, stąd przed rozpoznaniem wniosku o dział spadku celem wyodrębnienia składników majątku spadkowego, zgodnie ze złożonym uprzednio wnioskiem należało dokonać podziału majątku wspólnego J. (...). Sąd jako podstawę prawną powołał ogólne reguły dotyczące ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, a w szczególności art. 31 § 2 pkt 1,2 k.r.o. oraz art. 43 § 1 k.r.o. Wskazał, że wnioskodawczyni nie udowodniła, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego zajmowanego przez strony stanowi majątek osobisty wnioskodawcy jako zostało nabyte ze środków uzyskanych ze sprzedaży innego mieszkania nabytego w toku poprzedniego małżeństwa z E. F.. Z treści umowy sprzedaży przedmiotowego lokalu mieszkalnego z dnia 9.09.1998r. wynika, że własnościowe prawo do lokalu zostało nabyte za kwotę 62.000zł, a pieniądze za zapłatę pochodziły z ich majątku wspólnego. Sąd I instancji, powołując się na art. 686 k.p.c., art. 968 i 961 k.c. uznał, że testament własnoręczny sporządzony przez J. O. z dnia 6 grudnia 2000r. należy potraktować jako zapis. M. O. odnośnie przedmiotów majątkowych i praw wymienionych w testamencie z dnia 6 grudnia 2000r. jest zapisobiorcą a nie spadkobiercą. Spadkobierca nie powołał do spadku spadkodawcy do pozostałych składników majątkowych takich jak środki pieniężne przechowywane na rachunku bankowym w kwocie przewyższającej bankowy zapis pośmiertny oraz samochód osobowy marki S.. Porównanie rzeczywistej wartości przedmiotów wskazanych w testamencie i przedmiotów pominiętych pozwala stwierdzić przedmioty wymienione w testamencie nie wyczerpują prawie całego spadku, a tym samym testament z dnia 6 grudnia 2000r. jest w rzeczywistości zapisem w rozumieniu art. 968 k.c. i stąd doszło do dziedziczenia z mocy ustawy z pominięciem reguły wyrażonej w art. 961 § 1 k.c. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu jako składnik zapisu zostało wyłączone z działu spadku po J. O., z masy spadkowej. Zapis testamentowy jest traktowany ponadto jako dług spadkowy niepodlegający podziałowi. Długiem spadkowym są też koszty postawienia nagrobka dla spadkodawcy poniesione wyłącznie przez M. O. w kwocie 7.500zł.

Sąd Rejonowy wskazał także, że zgodnie z art. 56 § 1,2 ustawy Prawo bankowe z dnia 27 sierpnia 1997r. posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie po swojej śmierci wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom małżonkowi, wstępnym, zstępnym, lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (tzw. dyspozycja wkładem na wypadek śmierci). Kwota tej wypłaty bez względu na liczbę wydanych dyspozycji nie może być wyższa niż dwudziestokrotne przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszane przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku. W czerwcu 2001r przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku wynosiło 2.148,44 zł . Wnioskodawczyni na podstawie uczynionej przez spadkobiercę dyspozycji wkładem na wypadek śmierci była uprawniona do wypłaty kwoty 42 968,80 zł. Zlikwidowała ona lokatę w całości, pobierając kwotę 53 953,30zł, pomimo upoważnienia do kwoty 42 968,80 zł, zatem należało przyjąć, że do majątku wspólnego wnioskodawczyni i wnioskodawcy wchodzi jeszcze środki finansowe w wysokości 9 298,20 zł (104 534,35 zł : 2 = 52 267,00 zł, 52 267,00 zł – 42 968,20 = 9 298,20 zł). Masę spadkową po zmarłym stanowi jego udział w majątku wspólnym uzyskanym przez małżonków w trakcie trwania związku małżeńskiego.

Sąd Rejonowy w oparciu o art. 922 § 1 k.c., art. 1038 § 1 k.c. oraz art. 618 § 2 i 3 k.p.c. dokonał działu spadku z wyłączeniem przedmiotów stanowiących zapis testamentowy. Składniki masy spadkowej podlegające podziałowi to jest środki pieniężne zgromadzone na lokacie bankowej w kwocie 9 298,20 zł oraz samochód osobowy marki S. przydzielił wnioskodawczyni, która dysponuje tymi składnikami. Wartość 9 598,20zł pomniejszył o kwotę 7.500zł

tytułem spłaty przez wnioskodawczynię długów spadkowych w postaci kosztów nagrobka spadkodawcy (9 598,20 – 7 500,00 zł = 2 098,20 zł). Celem wyrównania udziałów Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika A. G. kwotę 699,40 zł (2 098,20 : 3 = 699,40 zł). Uczestniczka I. H., w wyniku zawartej z wnioskodawczynią ugody pozasądowej z dnia 27 lipca 2006r. otrzymała kwotę 4 000zł tytułem spłaty jej udziału w wysokości 1/3 po J. O., co w całości wyczerpało jej roszczenia z tego tytułu.

Apelację od postanowienia wniósł uczestnik A. G., zarzucając błąd ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, że w skład majątku spadkowego wchodziły środki pieniężne zgromadzone na lokacie bankowej w kwocie 9298,20zł, podczas gdy z prawidłowych obliczeń kwot zgromadzonych na rachunkach bankowych kwota ta powinna wynieść 36 275,175 zł, a w następstwie czego wnioskodawczyni powinny przyspaść obok samochodu środki na lokacie bankowej w tej kwocie, a spłata na rzecz uczestnika po odliczeniu kosztów pochówku a doliczeniu połowy wartości lokalu mieszkalnego, połowy wartości telewizorów i połowy wartości samochodu marki S. powinna wynieść 44 293,39zł.

Zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 926 § 1 k.c. i wyłączenie z masy spadkowej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz telewizorów z powodu uznania, że składniki te przypadły wnioskodawczyni z tytułu zapisu dokonanego przez spadkodawcę, podczas gdy wszyscy uczestnicy dziedziczyli ustawowo zgodnie z postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku i w odniesieniu do wszystkich składników tego majątku powinny zostać zastosowane wyłącznie przepisy o dziedziczeniu ustawowym,

zarzucał naruszenie prawa procesowego - art. 686 k.p.c. poprzez poczynienie przez sąd ustaleń w zakresie zapisów, podczas gdy w przedstawionym stanie faktycznym zachodziło dziedziczenie ustawowe, natomiast o zapisach sąd rozstrzyga na podstawie art. 686 k.p.c. jedynie jeżeli zachodzi dziedziczenie testamentowe,

naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. polegające na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia przez zawarcie w nim twierdzeń wzajemnie sprzecznych i niejasnych oraz naruszenie art. 108 k.p.c. i 1304 k.p.c., który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez obciążenie uczestnika kosztami nieopłaconej opinii biegłego, podczas gdy uczestnik nie wnosił o powołanie biegłego.

Skarżący wniósł o zmianę orzeczenia przez ustalenie, że w skład majątku po J. O. wchodzi środki pieniężne zgromadzone na lokacie bankowej w kwocie 36 275,175 zł i przyznanie wnioskodawczyni na własność tych środków, ustalenie wysokości spłaty na rzecz uczestnika w kwocie 44 293,39 zł i zwolnienie uczestnika od obowiązku uiszczenia kosztów wynagrodzenia biegłego ewentualnie wnosił o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów.

Pełnomocnik wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika częściowo odniosła swój skutek.

Sąd Okręgowy podziela jednak ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji co do składników majątku wspólnego oraz majątku spadkowego oraz ich wartości. Należy także podzielić stanowisko Sądu Rejonowego co do sposobu podziału, sposób ten nie był zresztą przez wnioskodawczynię i uczestników postępowania kwestionowany. Sąd Rejonowy prawidłowo również zastosował przepisy prawa materialnego oraz procesowego stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia i Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje je za własne. Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z testamentu sporządzonego przez spadkodawcę z dnia 6 grudnia 2000r. wynika, iż skoro zapisy znajdujące się w tym testamencie nie wyczerpały całości spadku, sąd prawidłowo zakwalifikował ten testament jako zapis zgodnie z art. 961 k.c. Skarżący błędnie przyjął, że z zapisem możemy mieć do czynienia tylko i wyłącznie wówczas, kiedy zachodzi dziedziczenie testamentowe. Zgodnie bowiem z art. 968 § 1 k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe

zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby. Wynika stąd, że zapis może być uczyniony również wówczas, kiedy mamy do czynienia z dziedziczeniem ustawowym. Należy podkreślić, że w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd nie stwierdził nieważności testamentu sporządzonego przez spadkodawcę ze względu na uchybienia dotyczące formy dokumentu, wady oświadczenia woli czy tym podobne uchybienia, ale uznał że z uwagi na wartości wskazanych tam składników majątkowych i wartość całości spadku stanowi on zapis. Zgodnie natomiast z art. 686 k.p.c. w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także o istnieniu zapisów zwykłych, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku. W zaskarżonym postanowieniu sąd nie zawarł wyrzeczenia o istnieniu zapisu, ale istnienie takiego zapisu w toku postępowania ustalił i uwzględnił ten zapis jako dług spadkowy i odliczył go od masy spadku. Na marginesie wskazać należy, iż w tym zakresie Sąd nie zawierając wyrzeczenia o istnieniu zapisu popełnił błąd, którego jednak z uwagi na granice i kierunek apelacji Sąd Okręgowy nie mógł skorygować z urzędu. Sąd, dokonując ustaleń dotyczących zapisu nie naruszył prawomocności orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku z ustawy.

Sąd Rejonowy pomylił się, dokonując wyliczeń wartości majątku wspólnego i masy spadkowej, a mianowicie w skład majątku wspólnego wchodziły środki pieniężne zgromadzone na dwóch lokatach bankowych – pierwsza w wysokości 50 580,75zł – przedmiotem działu spadku jest połowa tej kwoty tj. 25 290,37zł i druga w wysokości 53 953,60zł, od której należało odjąć 42 968,20zł, które wnioskodawczyni wypłaciła na podstawie upoważnienia spadkodawcy, pozostaje z tej lokaty kwota 10 985,40zł i z tej kwoty połowa tj. 5 492,70zł wchodzi w skład masy spadkowej (skarżący w apelacji błędnie zalicza całą kwotę, a nie jej połowę). W sumie daje to 30 783,07zł, plus kwota 150zł tytułem udziału w wartości samochodu, łącznie 30 933,07zł od czego należy odjąć koszt nagrobka jako dług spadkowy 7 500zł, pozostaje kwota 23 433,07zł, którą należy podzielić na 3 w związku z tym, iż każdy z uczestników dziedziczy spadek z ustawy po 1/3, co daje kwotę 7811,02zł. Taka też kwotę należało zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania tytułem wyrównania udziałów. Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął o kosztach postępowania na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c., obciążając także po połowie uczestników kosztami opinii biegłego albowiem opinia ta została sporządzona w interesie wszystkich uczestników, którzy ustalenia wartości majątku na tej podstawie zaakceptowali i potwierdzili.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania odwoławczego orzekając na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c. jako będącego zasadą w postępowaniu nieprocesowym i wobec braku podstaw do odstępowania od tej zasady w niniejszym postępowaniu apelacyjnym.